

# Małgorzata Kulisiewicz

## Sennik Hoppera

Smugi światła i mroku  
prycinane jak trawnik za oknem  
eleganckiej willi  
Wyglądamy, by sprawdzić,  
czy nasza miłość istnieje,  
czy my istniejemy.  
Nie ma nas,  
to tylko poranna kawa  
paruje.  
Czy jesteśmy po tamtej stronie?  
Tam też nas nie ma.  
Tabun koni  
przebiegł z impetem,  
smuga kurzu  
w porannym świetle.  
A my  
obudziliśmy się już ze snu?  
Pusta przestrzeń Hoppera  
triumfuje.  
Ale i ona jest tylko złudzeniem  
śnieżego ego.

## La Primavera

w głębi kwiatu  
rysuję  
pyłkiem miodu  
piszę świat  
palcami świtu  
stwarzam symfonię  
wiosna nadejdzie  
i tak  
poza mną

## Paradoks Anachorety

Pancerz bólu  
chroni przed bólem.  
Ciernie nie ranią.  
Krzyż nie przytłacza.  
Unosi  
w poza-przestrzeń.

## Poczekalnia

Bagaż na drogę  
krzyżową  
naszego życia  
zostaną w przechowalni  
pamięci.  
Wrócą na chwilę,  
gdy przekroczymy  
granice  
w mgnieniu oka,  
ułamku sekundy  
z rachunku  
wieczności.

## Trzcina myśląca

Piszę, więc jestem.  
Ja,  
Homo Viator,  
pielgrzym  
do prywatnego nieba.  
Nie przestanę,  
choćby mnie nie było.

# Janusz Orlikowski

## Tam

ten dom z pewnością tam jest  
z okien nocą słychać cichy szum morza  
który o wschodzie milknie

śniadanie na tarasie – po kąpielu  
w blasku pierwszych promieni słońca

lubimy pływać nago niczym ryby  
które budzą się później

z nimi taniec gdy już rozgościmy się  
na naszej plaży

porzucone łachmany i my  
ubrani w okulary  
twój kapelusz i kłapki

patrzmy w dal przez powierzchnię gładkie-  
go morza  
lub na drugą stronę piętrzących się gór  
towarzyszy nam słońce

raj który nie wiemy że nim jest  
i on nie mija

## Tam II

gdybym mógł zobaczyć się Tam  
pewnie byłbym znacznie lepszy  
czy znaczenia by przybrały na sile  
gdy wciąż tylko domniemywam?

taki myślący Tomasz jestem  
czyli ni to ni owo?  
a może jednak nie? coś tam czytam  
na ten temat coś piszę

i jakie to ma znaczenie?

mój dom moja plaża ze słońcem  
mają się dobrze ale jak to się ma  
do Niespodzianki Tam  
gdzie może czeka mnie ogień?

który oczyszcza czy spala?  
jest wieczny czasowy czy unicastwia  
i który mnie dotyczy?

Niespodzianka ma się dobrze  
ze swej natury przeczy mojemu gdybym

i umyka  
tej niesfornej pretensjonalności

## Bóg wraz z człowiekiem

bo zabawnie jest Bogu z człowiekiem  
ale nie dlatego że On wie wszystko a my nic  
a w każdym razie niewiele

myślę że cieszy się z naszej wspinaczki  
w górę pomimo że wokół płaski teren  
po którym można przejść swobodnie

nie może nam tego powiedzieć  
dla naszego dobra; wtedy by dał rację  
złu które wciąż czyha za Jego plecami

umowa wolnej woli zobowiązuje

nie może sobie na to pozwolić  
zatem zabawnie Mu z nami  
tak jak my to czujemy w spotkaniu z dzie-  
kiem

które już myśli i kombinuje

a gdy radośnie pcha się tam gdzie nie powin-  
no  
my reagujemy ono często bywa płaczem  
czy czasem nasze łzy nie mają podobnej  
genezy?

## Bo tylko ona

bo tylko codzienność to prawdziwe święta  
choć bezimienna pani naszych dni  
i nocy – cicha jak Boże Narodzenie  
i pełna zadumy niczym Zesłanie Ducha Świę-  
tego  
ukrzyżowana wcześniej aby zmartwychwsta-  
ła

każdego dnia i na naszych oczach  
to jej imię

bywa bardziej radosna owszem  
gdy Bóg się rodzi i zatrwożona gdy umiera  
na chwilę zanim okaże się wieczna

nikt nie zaprzeczy że nią jest  
przecież zawsze o niej mówimy

wymawiamy to niezmiennie imię  
codzienność

jest więc Zmartwychwstała

jak ty dziś gdy wstajesz o poranku  
chyba że chcesz inaczej

bo nie lubisz świąt  
czyli – codzienności

## Powrót

czas porzucić łachmany i udać się do raję  
tam jest wciąż to drzewo które należy omijać  
na nim – rosną nasze myśli